



**Sygn. akt I C 266/20**

**WYROK  
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**Dnia 1 października 2020 roku**

**Sąd Okręgowy w Łodzi I Wydział Cywilny**  
w składzie następującym:

**Przewodniczący : SSO Katarzyna Wesołowska-Zbudniewek**  
**Protokolant: st. sekr. Iwona Krajewska**

**po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 03 września 2020 roku w Łodzi;**

**sprawy z powództwa: [REDACTED] i [REDACTED]**  
**przeciwko: mBank SA w Warszawie**

***o zapłatę***

1 zasądza od pozwanego mBanku SA w Warszawie na rzecz powodów solidarnie [REDACTED] i [REDACTED] następujące kwoty:

- a) 109.110,34zł (*sto dziewięć tysięcy sto dziesięć złotych 34/100*) z odsetkami za opóźnienie od 25 lutego 2017r. i dalej aż do dnia zapłaty;
- b) 6814,43zł (*sześć tysięcy osiemset czternaście złotych 43/100*) z odsetkami za opóźnienie od 18 czerwca 2020r. i dalej aż do dnia zapłaty;
- c) 20.001,52 CHF (*dwadzieścia tysięcy jeden złotych 52/100*) z odsetkami za opóźnienie od 18 czerwca 2020r. i dalej aż do dnia zapłaty;

d) 14,317zł (*czternaście tysięcy trzysta siedemnaście*) tytułem zwrotu kosztów postępowania w tym kwotę 10.800zł (*dziesięć tysięcy osiemset*) tytułem zwrotu kosztów postępowania;

2. zasądza od pozwanego mBanku SA w Warszawie na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 100,92zł (*sto złotych 92/100*) tytułem zwrotu brakujących kosztów postępowania;

## UZASADNIENIE

Powodowie złożyli pozew do Sądu Okręgowego w Łodzi w którym wniesli o: zasądzenie od pozwanego mBank S.A. z siedzibą w Warszawie solidarnie na rzecz powodów [REDAKTOWANE] i [REDAKTOWANE] kwoty 109.110,34 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w płatności liczonymi od dnia doręczenia odpisu pozwu pozwanemu do dnia zapłaty,

oraz zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powodów zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych,

W uzasadnieniu swojego stanowiska podali:

W dniu 24 lutego 2006 r. powodowie podpisali z BRE Bank S.A. z siedzibą w Warszawie Oddział Bankowości Detalicznej w Łodzi umowę nr [REDAKTOWANE] o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych „Multiplan” waloryzowany kursem CHF (dalej: „Umowa z dnia 24.02.2016 r.”) na kwotę 456.980 zł (§ 1 ust. 2). Kredyt przeznaczony był na finansowanie przedpłat na poczet budowy i nabycia od dewelopera na rynku pierwotnym domu jednorodzinnego oraz pokrycie kosztów prac wykończeniowych w przedmiotowym domu (§ 1 ust. 1A). Umowa została zawarta z wykorzystaniem przedłożonego przez bank wzorca umownego bez możliwości negocjacji jej treści. Zgodnie z § 7 ust. 1 przedmiotowej umowy kredyt miał być waloryzowany kursem kupna waluty CHF według tabeli kursowej BRE Banku S.A. Spłata kredytu miała jednak następować w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej BRE Banku S.A., obowiązującego na dzień spłaty kredytu z godziny 14:50. W dniu 19 marca 2012 r. powodowie podpisali z bankiem aneks do w/w umowy, którym sprecyzowane zostały zapisy dotyczące oprocentowania kredytu. Następnie w dniu 26 stycznia 2015 r. strony podpisały aneks do w/w umowy, który miał na celu umożliwić powodom dokonywanie zmiany waluty spłaty kredytu. W okresie od dnia 6 lutego 2007 r. do dnia 5 stycznia 2015 r. powodowie uścili tytułem spłaty w/w kredytu kwotę 251.123,84 zł. Następnie w okresie od dnia 6 stycznia 2015 r. do dnia 6 września 2016 r. powodowie uścili tytułem spłaty w/w kredytu kwotę 14.851,67 CHF. Wszelkie płatności były dokonywane przez powodów z ich majątku wspólnego. W dniu 14 marca 2006 r. powodowie podpisali z BRE Bank S.A. z siedzibą w Warszawie Oddział Bankowości Detalicznej w Łodzi umowę nr [REDAKTOWANE] o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych „Multiplan” waloryzowany kursem CHF (dalej: „Umowa z dnia 14.03.2016 r.”) na kwotę 122.000 zł (§ 1 ust. 2). Kredyt przeznaczony był na refinansowanie kredytu budowlanego (§ 1 ust. 1 pkt 1). Umowa została zawarta z wykorzystaniem przedłożonego przez bank wzorca umownego bez możliwości negocjacji jej treści. Zgodnie z § 7 ust. 1 przedmiotowej umowy kredyt miał być waloryzowany kursem kupna waluty CHF według tabeli kursowej BRE Banku S.A. Spłata kredytu

miała jednak następować w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej BRE Banku S.A.. obowiązującego na dzień spłaty kredytu z godziny 14:50 (§ 11 ust. 4). w 240 równych miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych (§ 1 ust. 4 i 5).

Powodowie nie otrzymali od banku w dniu zawarcia umowy Regulaminu udzielania kredytu hipotecznego dla osób fizycznych – „Multiplan”, który w świetle umowy miał stanowić jej integralną część (§ 26). Regulamin ten nie został wskazany jako załącznik do umowy. W dniu 19 marca 2012 r. powodowie podpisali z bankiem aneks do w/w umowy, którym sprecyzowane zostały zapisy dotyczące oprocentowania kredytu. Następnie w dniu 26 stycznia 2015 r. strony podpisały aneks do w/w umowy, który miał na celu umożliwić powodom dokonywanie zmiany waluty spłaty kredytu. W okresie od dnia 6 lutego 2007 r. do dnia 5 stycznia 2015 r. powodowie uiszcili tytułem spłaty w/w kredytu kwotę 81.180,91 zł. Następnie w okresie od dnia 6 stycznia 2015 r. do dnia 6 września 2016 r. powodowie uiszcili tytułem spłaty w/w kredytu kwotę 5.149,85 CHF. Wszelkie płatności były dokonywane przez powodów z ich majątku wspólnego

W ocenie powodów żądanie zawarte w petitum pozwu jest zasadne i znajduje swoje oparcie w treści art. 405 k.c., w świetle którego podmiot, który bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Powodowie spłacając kredyt dokonywali bowiem w rzeczywistości nadpłat, nie mając świadomości, iż harmonogramy spłat przedstawiane przez bank są niezgodne z Umową. Świadczenia powodów dochodzone niniejszym pozwem były zatem świadczeniami nienależnymi, albowiem powodowie spełniając je nie byli do tego w ogóle zobowiązani. Twierdzenia powodów o spełnianiu świadczeń nienależnych przy płatnościach rat kredytowych w częściach stanowiących nadpłatę, oparte są na abuzywności postanowień Umowy, w szczególności postanowień odnoszących się do waloryzacji udzielonego kredytu oraz zasad rozliczania spłat dokonywanych przez powodów. W ocenie powodów postanowienia § 1 ust. 3, § 1 ust. 7A, § 1 ust. 8 zdanie drugie i trzecie, § 3 ust. 4. § 3 ust. 6 pkt 1), § 7 ust. 1. § 8 ust. 4, § 12 ust. 2 zdanie drugie, § 12 ust. 5 (w części: „po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży z tabeli kursowej BRE Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50”), § 14 ust. 5 i § 18 ust. 3 Umowy z dnia 24.02.2006 r. oraz postanowienia § 1 ust. 3 i 3A, § 7 ust. 1, § 11 ust. 2 zdanie drugie, § 11 ust. 4 (w części: „po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży z tabeli kursowej BRE Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50”), § 13 ust. 5 i § 16 ust. 3 Umowy z dnia 14.03.2006 r., są bowiem sprzeczne z art. 385' § 1 k.c. Jak natomiast słusznie wskazał Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r. (sygn. akt: 1 ACa 1209/13): *„Zastosowana przez ustawodawcę formuła prawna niedozwolonego postanowienia umownego (art. 385[IJ] § I k.c.) oznacza, że pobieranie świadczeń w wykonaniu takiego niewiążącego konsumenta postanowienia nie miało umocowania w umowie. W konsekwencji bezpodstawnie pobrana, zawyżona część odsetek winna być zwrócona*

*według konstrukcji zwrotu nienależnego świadczenia w rozumieniu art. 410 § 1 k.c., a odpowiedzialność banku lokuje się w płaszczyźnie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. "*

Nie ulega zatem wątpliwości, iż w przypadku spełniania świadczeń przez powodów - będących konsumentami - na podstawie postanowień umowy będących w istocie postanowieniami niedozwolonymi, świadczenia te powinny zostać uznane za świadczenia nienależne. Stosownie do postanowień art. 22' k.c. za konsumenta uważa się osobę dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z działalnością gospodarczą lub zawodową. Powodowie zawarli natomiast przedmiotowe umowy celem finansowania przedpłat na poczet budowy i nabycia od dewelopera na rynku pierwotnym domu jednorodzinnego i refinansowania kredytu budowlanego. Powodowie w tym okresie nie prowadzili działalności gospodarczej. Mając powyższe na uwadze stwierdzić należy, iż kwestionowane przez powodów w toku niniejszego postępowania klauzule umowne dotyczą świadczeń umownych nie związanych ze świadczeniami głównymi stron w/w umów. Wskazać natomiast należy, iż powyższe postanowienia umowne odnoszą się w swej treści do kursu kupna lub sprzedaży waluty obowiązującego w banku w chwili wypłaty lub spłaty. W niniejszej sprawie nie ulega zatem wątpliwości, że powyższe postanowienia miały charakter niejednoznaczny. W postanowieniach tych bank odwołał się bowiem do czynników nieobiektywnych, niemierzalnych, a przy tym zależnych wyłącznie od jego woli w trakcie trwania w/w umów. Systemowe w ramach w/w umów odczytanie przedmiotowych postanowień prowadzi więc do wniosku, że postanowienia te zostały sformułowane w sposób niejednoznaczny, a zatem mogą być poddane kontroli pod kątem ich potencjalnej abuzywności. Ukształtowanie praw i obowiązków powodów zostało sformułowane w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami. Stwierdzić należy, iż przyjęty przez bank sposób skonstruowania kwestionowanych przez powodów postanowień umownych odzwierciedla zarówno brak szeroko rozumianego szacunku banku do powodów, jak i skutkuje brakiem równowagi kontraktowej powodów oraz banku w zakresie kwestionowanych przez powodów postanowień umownych. Powodom nie przysługują również jakiejkolwiek możliwości kontroli sposobu wykonywania przez bank umowy ubezpieczenia w kwestionowanym w toku niniejszego postępowania zakresie, a to w szczególności: samego faktu zawarcia umowy ubezpieczeniowej przez bank w zakresie dotyczącym powodów, faktu uiszczenia przez bank składek ubezpieczeniowych w zakresie dotyczącym powodów, faktu ustalenia składek ubezpieczeniowych w wysokości odpowiadającej stawkom rynkowym, a także innych warunków spornych umów ubezpieczeniowych. Powyższe skutkuje naruszeniem zasady ekwiwalentności wzajemnych świadczeń powodów i banku. Bank dopuszcza się bowiem przeniesienia kosztów ubezpieczeń zabezpieczających wyłącznie jego interesy prawne oraz majątkowe bez przyznania w zamian za poniesione wydatki finansowe jakichkolwiek korzyści na rzecz powodów oraz możliwości kontrolowania przez powodów działań podejmowanych przez bank w przedmiotowym zakresie. W związku z powyższym, w ocenie powodów, przedmiotowe postanowienia znacząco niekorzystnie kształtują sytuację ekonomiczną powodów prowadząc do rażącego uprzywilejowania banku w stosunku prawnym oraz do

ukształtowania praw powodów (konsumenta) w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami. Wskazane postanowienie należy uznać za niedozwolone (w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> §1 k.c.) z uwagi na lekceważący stosunek banku do powodów oraz naruszenie zasad równowagi kontraktowej stron, w tym zwłaszcza zasady ekwiwalentności wzajemnych świadczeń. W postanowieniach umowy bank przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości salda kredytu, a tyra samym i wysokości rat kredytu indeksowanego kursem franka szwajcarskiego, poprzez dowolne niczym nieograniczone wyznaczenie w tabelach kursów kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego. Dotyczyło to tak uruchomienia kredytu, jak i jego późniejszej spłaty. Jednocześnie prawo banku do ustalania kursu waluty w świetle w/w umów nie doznawało żadnych formalnych ograniczeń. W umowach nie wskazano bowiem żadnych kryteriów kształtowania kursu. Bank przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania zobowiązań umownych, a to wysokości rat kredytu, również poprzez ustalenie zasad rozliczania wpłat dokonywanych przez powodów w oparciu o wyznaczone przez bank w tabelach kursów kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego. Wskazać ponadto należy, iż tym sposobem bank zapewnił sobie możliwość uzyskania znaczących korzyści finansowych stanowiących dla powodów dodatkowe koszty kredytu, których oszacowanie nie jest możliwe. W konsekwencji stwierdzić należy, iż powodowie nie posiadali możliwości kontroli sposobu wykonywania przez bank przedmiotowych umów w kwestionowanym w toku niniejszego postępowania zakresie, a w szczególności w zakresie wysokości salda kredytu i wysokości rat kredytowych. Powodowie zawierając w/w umowy, nie mogli również w żaden sposób określić potencjalnego ryzyka z tym związanego, oraz nie mogli oszacować całkowitych kosztów związanych z kredytem. Nastąpiło również rażące naruszenie interesów powodów poprzez kwestionowane postanowienia umowne. Z punktu widzenia ustalenia niedozwolonego charakteru postanowień umownych nie ma zatem znaczenia to, w jaki sposób umowa była wykonywana, a wyłącznie to, w jaki sposób umowa mogła być wykonywana zgodnie z postanowieniami umownymi. Abuzyność danego postanowienia umownego należy bowiem badać wyłącznie przez pryzmat praw i obowiązków wynikających z treści tego postanowienia oraz ewentualnych, hipotetycznych konsekwencji, które mogłyby nastąpić w przyszłości. Nie ulega natomiast wątpliwości, że bank mógł dobrowolnie ustalić wysokość zobowiązania powodów, co w konsekwencji wiązałoby się z rażącym naruszeniem ich interesów. W związku z powyższym, uznanie przedmiotowych postanowień umowy za rażąco naruszające interesy powodów powinno zostać uznane za nie budzące wątpliwości. W konsekwencji należy przyjąć, że powodowie nie byli związani tymi postanowieniami umownymi, z których wynikała konieczność waloryzacji waluty kredytu oraz przeliczania dokonywanych spłat za pośrednictwem franka szwajcarskiego, jak również postanowieniami dotyczącymi dodatkowych odpłatnych zabezpieczeń. Skuteczność podniesionych przez powodów zarzutów musi więc prowadzić do konkluzji, iż powodowie świadczyli na rzecz banku świadczenia nienależne, albowiem postanowienia umowne przewidujące waloryzację udzielonego kredytu według kursu franka szwajcarskiego zgodnego z tabelą walut ustalaną przez bank, nie wiązały stron. Do samej waloryzacji kredytu nigdy zatem nie doszło. Mając powyższe na

uwadze stwierdzić należy, iż wyliczenie wartości roszczeń powodów względem banku z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia powinno zostać poprzedzone wyliczeniem wysokości rat kredytowych, do których uiszczania zobowiązani. byli powodowie na podstawie w/w umów, z pominięciem postanowień abuzywnych, w szczególności zapisów dotyczących waloryzacji kredytu. Bank udzielił natomiast powodom kredytów w wysokości 456.980 zł i 122.000 zł. W rzeczywistości zatem bank udzielił powodom kredytów złotych oprocentowanych według zasad określonych w umowie. Implikacją konieczności pominięcia klauzuli waloryzacyjnej jest bowiem niemożność zastąpienia jej innymi klauzulami, które mogłyby odzwierciedlać zgodną wolę stron w chwili zawarcia umowy. Brak jest ponadto jakichkolwiek przepisów dyspozytywnych, które mogłyby zastąpić te postanowienia. Jak już zostało wskazane powyżej, do samej waloryzacji kredytu nigdy bowiem nie doszło. Równocześnie wyliczenie wartości roszczeń powodów powinno nastąpić w ten sposób, iż zapłacone na rzecz banku kwoty należałoby wprost zaliczać na poczet tak ustalonych rat kredytowych wyrażonych w złotych, do ich wysokości, przyjmując, iż wszystkie nadpłaty stanowiły w rzeczywistości świadczenia nienależne. Powodowie dokonali wyliczeń należnych bankowi rat, z którego wynika wprost, iż powodowie dokonywali nadpłat na rzecz banku. Jednocześnie jako świadczenia nienależne należy potraktować wszelkie płatności dokonywane w związku z istnieniem wspomnianych ubezpieczeń. Ewentualnie, na wypadek nie uwzględnienia twierdzenia powodów, w świetle którego klauzula waloryzacyjna nie określała głównych świadczeń stron, wskazać należy, że w takim wypadku należy stwierdzić, że z uwagi na abuzywność kwestionowanych postanowień umownych, strony nie umówiły się co do głównych świadczeń stron. Brak określenia w umowie głównych świadczeń umowy, w ocenie powodów powinno natomiast prowadzić do stwierdzenia, że umowa jest w całości nieważna. W takim wypadku roszczenia powodów objęte niniejszym pozwem stanowią również świadczenia nienależne, do których zwrotu zobowiązany jest bank. Roszczenia te stanowią wówczas jedynie część należnych powodom należności. W tym miejscu wskazać należy, że na roszczenia powodów objęte niniejszym postępowaniem składają się świadczenia nienależne uiszczane przez powodów na rzecz banku w okresie od dnia 6 lutego 2007 r. do dnia 6 września 2016 r., a to: kwota 60.595,23 zł stanowiąca sumę nadpłat dokonanych przez powodów w zakresie uiszczanych rat kredytowych w złotych polskich dotyczących Umowy z dnia 24.02.2006 r. w okresie od dnia 6 lutego 2007 r. do dnia 5 stycznia 2015 r. (zgodnie z zestawieniem należnych rat suma rat w okresie od dnia 6 lutego 2007 r. do dnia 5 stycznia 2015 r. powinna wynieść 190.528,61 zł, natomiast powodowie uiścili łącznie w tym okresie kwotę 251.123,84 zł), kwota 23.352,07 zł stanowiąca sumę nadpłat dokonanych przez powodów w zakresie uiszczanych rat kredytowych w walucie CHF (przeliczone według kursu średniego NBP z dnia płatności) dotyczących Umowy z dnia 24.02.2006 r. w okresie od dnia 6 stycznia 2015 r. do dnia 6 września 2016 r. (zgodnie z zestawieniem należnych rat). suma rat liczona od dnia 6 stycznia 2015 r. do dnia 6 września 2016 r. powinna wynieść 35.285,45 zł, natomiast powodowie uiścili łącznie w tym okresie tytułem spłaty rat kredytowych kwotę 14.851,67 CHF, co w przeliczeniu według kursu średniego NBP z dnia płatności stanowi równowartość 58.637,52 zł),

kwota 17.434,06 zł stanowiąca sumę nadpłat dokonanych przez powodów w zakresie uiszczanych rat kredytowych w złotych polskich dotyczących Umowy z dnia 14.03.2006 r. w okresie od dnia 6 lutego 2007 r. do dnia 5 stycznia 2015 r. (zgodnie z zestawieniem należnych rat suma rat w okresie od dnia 6 lutego 2007 r. do dnia 5 stycznia 2015 r. powinna wynieść 63.746,85 zł, natomiast powodowie uścili łącznie w tym okresie kwotę 81.180,91 zł), kwota 7.728,98 zł stanowiąca sumę nadpłat dokonanych przez powodów w zakresie uiszczanych rat kredytowych w walucie CHF (przeliczone według kursu średniego NBP z dnia płatności) dotyczących Umowy z dnia 14.03.2006 r. w okresie od dnia 6 stycznia 2015 r. do dnia 6 września 2016 r. (zgodnie z zestawieniem należnych rat suma rat liczona od dnia 6 stycznia 2015 r. do dnia 6 września 2016 r. powinna wynieść 12.602,30 zł, natomiast powodowie uścili łącznie w tym okresie tytułem spłaty rat kredytowych kwotę 5.149,85 CHF, co w przeliczeniu według kursu średniego NBP z dnia płatności stanowi równowartość 20.331,28 zł). Stwierdzić zatem należy, że roszczenia powodów objęte niniejszym pozwem są uzasadnione.

(*pozew k 2-22*)

Pozwany mBank S.A. z siedzibą w Warszawie w odpowiedzi na pozew wniósł o:

oddalenie powództwa w całości;

zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska podniósł:

Klient zawierając umowę o kredyt hipoteczny opiewający na znaczne sumy, których spłata rozłożona jest w czasie na kilkadziesiąt lat (zgodnie z wypracowanym wzorcem konsumenta rozsądnego i świadomego), musi być uznawany za osobę, która przed zawarciem umowy, o jaką chodzi w niniejszej sprawie, rozważa wady i zalety zawarcia takiej umowy kredytu i związanego z nią zróżnicowanego kształtowania się kursów walutowych w długim okresie czasu. Ryzyko zmienności kursu waluty obcej jest immanentną cechą kredytów walutowych, o której powód został należycie poinformowany. Ponadto powodowie z pewnością byli tego świadomi - nie tylko z punktu widzenia modelowego konsumenta, ale też jako osoby posiadające już historię kredytową w walucie obcej. Drugi bowiem z udzielonych powodom kredytów, przeznaczony był na refinansowanie kredytu waloryzowanego do waluty EURO, zaciągniętego w 2001 roku w Banku Zachodnim WBK S.A. Przez ponad 10 lat powodowie nie kwestionowali ważności umów ani ich poszczególnych postanowień, wykonywali je i czerpali korzyści ekonomiczne z wyboru tej formy kredytowania (w szczególności w porównaniu z kredytem złotówkowym oprocentowanym wskaźnikiem WIBOR). W okolicznościach, gdy kurs franka szwajcarskiego powodował, że warunki kredytu były dla powodów korzystne, nie uważali oni, że zawarta umowa zawiera postanowienia niedozwolone wobec konsumentów. Jednakże, zmiany ekonomiczne zarówno na rynku europejskim jak i światowym, spowodowały umocnienie się



waluty franka szwajcarskiego. Wówczas, powodowie doszli do wniosku, że zawarta umowy są mniej korzystne niż tego oczekiwali i zaczęli dopatrywać się w nich naruszenia interesów konsumenta. Postawę powodów należy jednakże uznać za nieuprawnioną próbę uchylecia się od skutków podjętej decyzji finansowej, kiedy przestała ona przynosić oczekiwane korzyści Bank nie jest gwarantem zyskowności czy rentowności każdej zawartej z nim umowy. Również, mimo wielu ukłonów ustawodawcy w stronę konsumentów, nie są oni wolni od odpowiedzialności za podejmowane decyzje ekonomiczne. Banki również podejmują istotne ryzyko zawierając umowy waloryzowane czy też kredyty ze zmiennym oprocentowaniem. Nie można oczekiwać od banku, że będzie preferencyjnie traktować tzw. "frankowiczów" w stosunku do kredytobiorców, którzy od początku podjęli większe obciążenia finansowe (lecz mniejsze ryzyko kredytowe) wynikające z zaciągnięciu zobowiązania w walucie polskiej. Oczekiwane przez powoda rozstrzygnięcie sprawy miałyby właśnie taki skutek. Powodowie w sposób świadomy i jednoznaczny oparli swoje zobowiązanie na czynniku zmiennym, jakim jest kurs waluty obcej. W treści pozwu powodowie kwestionują również ważność postanowień w zakresie ubezpieczenia niskiego wkładu własnego i tzw. "ubezpieczenia pomostowego" (tj. ubezpieczenia przejściowego do czasu ustanowienia hipoteki) argumentując, że jedynym beneficjentem tych ubezpieczeń był pozwany bank. Rozumowanie to jest oczywiście bardzo wybiórcze, bowiem gdyby nie kwestionowane ubezpieczenia, powodowie nie zakupiliby domu, ponieważ z braku należytego zabezpieczenia kredytu nie otrzymali by kredytu we wnioskowanej wysokości (w żadnym banku). Niedopuszczalne jest bowiem udzielenie przez bank kredytu podmiotom nie dającym gwarancji wypłacalności. Niezrozumiała jest też argumentacja powodów, że ubezpieczenie niskiego wkładu własnego i ubezpieczenie pomostowe jest abuzywne, chroniąc tylko interesy pozwanego, skoro taki właśnie jest cel zawarcia takich umów ubezpieczenia. To bank jest bowiem zagrożony udzielając kredytu bez należytego zabezpieczenia jego spłaty. Wbrew twierdzeniom powodów, objęcie ich w/w ubezpieczeniami i pobranie z tego tytułu opłat było w interesie powodów - jako końcowych beneficjentów udzielenia kredytu.

Wobec powyższego powództwo zasługuje na oddalenie, jako oczywiście bezzasadne.

*( odpowiedź na pozew k 123-161 )*

Pismem procesowym dnia 25 maja 2020r pełnomocnik powodów zmodyfikował powództwo i wniósł o: zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów łącznie kwoty 117.015,96 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w płatności liczonymi co do kwot: 109.110,34 zł od dnia doręczenia odpisu pozwu pozwanemu do dnia zapłaty, 7.905,62 zł od dnia doręczenia odpisu niniejszego pisma pozwanemu do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego mBank S.A. z siedzibą w Warszawie na rzecz powodów [REDAKTOWANE] i [REDAKTOWANE] łącznie kwoty 20.001,52 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w płatności liczonymi od dnia doręczenia odpisu niniejszego pisma pozwanemu do dnia zapłaty

W uzasadnieniu podał:

Strona powodowa rozszerzyła żądanie zapłaty w PLN w oparciu o wyliczenia z opinii biegłego. Strona powodowa rozszerzyła ponadto powództwo w zakresie żądania zapłaty wszystkich franków szwajcarskich uiszczonych przez powodów w okresie do dnia 6 września 2019 r. W sytuacji bowiem gdyby przyjąć, że umowa wiąże ale z pominięciem mechanizmu indeksacji, to w ocenie strony powodowej wszystkie świadczenia uiszczane w walucie CHF były świadczeniami nienależnymi (choć podkreślić należy, że strona powodowa dopuszcza możliwość przeliczenia uiszczanych CHF po kursie średnim NBP). Brak jest bowiem jakichkolwiek podstaw aby zaliczać walutę obcą na poczet zobowiązania wyrażonego w walucie PLN bez zgody drugiej strony. Podobnie uznać należy, że świadczenia te są nienależne w sytuacji ustalenia (przestankowo), że przedmiotowa umowa jest nieważna.

*( pismo pełnomocnika powodów k 841-844)*

#### **SĄD USTALIŁ NASTĘPUJĄCY STAN FAKTYCZNY:**

W dniu 24 lutego 2006 r. powodowie podpisali z BRE Bank S.A. z siedzibą w Warszawie Oddział Bankowości Detalicznej w Łodzi umowę nr 00280925/2006 o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych „Multiplan” waloryzowany kursem CHF (dalej: „Umowa z dnia 24.02.2016 r.”) na kwotę 456.980 zł (§ 1 ust. 2). Kredyt przeznaczony był na finansowanie przedpłat na poczet budowy i nabycia od dewelopera na rynku pierwotnym domu jednorodzinnego oraz pokrycie kosztów prac wykończeniowych w przedmiotowym domu (§ 1 ust. 1A). Urnowy została zawarta z wy korzy staniam przedłożonego przez bank wzorca umownego bez możliwości negocjacji jej treści.

Zgodnie z § 7 ust. 1 przedmiotowej umowy kredyt miał być waloryzowany kursem kupna waluty CHF według tabeli kursowej BRE Banku S.A. Spłata kredytu miała jednak następować w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej BRE Banku S.A.. obowiązującego na dzień spłaty kredytu z godziny 14:50 (§ 12 ust. 5). w 360 równych miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych (§ 1 ust. 4 i 5). W okresie wypłaty transz kredytu, tj. do momentu uruchomienia ostatniej transzy kredytu strony ustaliły karencję w spłacie kapitału kredytu (§ 12 ust. 4).

Prawnym zabezpieczeniem kredytu na okres przejściowy do czasu przedłożenia w Multibanku odpisu księgi wieczystej potwierdzającego prawomocny wpis hipoteki ustanowionej na rzecz Multibanku miało stanowić ubezpieczenie kredytu w TU Europa S.A. i Generali TU S.A. (§ 3 ust. 6). Zgodnie z przedmiotową umową powodowie mieli zapłacić prowizję tytułem w/w ubezpieczenia w wysokości 913,96 zł (§ 1 ust. 7A). W okresie w/w ubezpieczenia oprocentowanie kredytu miało ulegać podwyższeniu o 1,00 p.p. (§ 1 ust. 8). Dodatkowym zabezpieczeniem kredytu miało być ubezpieczenie niskiego wkładu własnego Kredytu w TU Europa S.A. (§ 3 ust. 4).

Powodowie nie otrzymali od banku w dniu zawarcia umowy Regulaminu udzielania kredytu hipotecznego dla osób fizycznych - „Multiplan”, który w świetle umowy miał stanowić jej integralną część (§ 28). Regulamin ten nie został wskazany jako załącznik do umowy.

*(dowód: umowa kredytu z dnia 24.02.2006 r. k 31-35  
przesłuchanie stron k 868-869)*

Umowa nr I zawarta została w celu finansowania zakupu i wykończenia domu jednorodzinnego od dewelopera ( [REDACTED] Sp. z o. o.). Powodowie, 10 stycznia 2006 r. zawarli z deweloperem przedwstępną umowę sprzedaży, na podstawie której zobowiązali się do zapłaty ceny w następujących ratach: pierwsza rata w wysokości 50.000,00 zł oraz kolejne dziesięć rat w równej wysokości po 26.000,00 zł. Wobec powyższego, Strony ustaliły analogiczny sposób wypłaty kredytu, bezpośrednio do rąk dewelopera w walucie polskiej. Dnia 25 lipca 2007 r. Strony zawarły aneks do Umowy nr I, modyfikujący daty uruchomienia dwóch ostatnich transzy kredytu. Kredyt został wypłacony zgodnie z ustalonym w aneksie harmonogramem. Kredyt został uruchomiony w następujących transzach:

- kwota 50.000,00 zł została uruchomiona w dniu 28 lutego 2006 r.,
- kwota 26.000,00 zł została uruchomiona w dniu 14 marca 2006 r.,
- kwota 26.000,00 zł została uruchomiona w dniu 10 kwietnia 2006 r.,
- kwota 26.000,00 zł została uruchomiona w dniu 10 maja 2006 r.,
- kwota 26.000,00 zł została uruchomiona w dniu 13 czerwca 2006 r.,
- kwota 26.000,00 zł została uruchomiona w dniu 12 lipca 2006 r.,
- kwota 26.000,00 zł została uruchomiona w dniu 25 sierpnia 2006 r.,
- kwota 26.000,00 zł została uruchomiona w dniu 13 września 2006 r.,
- kwota 26.000,00 zł została uruchomiona w dniu 12 października 2006 r.,
- kwota 26.000,00 zł została uruchomiona w dniu 9 listopada 2006 r.,
- kwota 26.000,00 zł została uruchomiona w dniu 12 grudnia 2006 r.,
- kwota 24.120,00 zł została uruchomiona w dniu 15 grudnia 2006 r.,
- kwota 42.300,00 zł została uruchomiona w dniu 19 kwietnia 2007 r.,
- kwota 80.560,00 zł została uruchomiona w dniu 2 sierpnia 2007 r.

*( dowód: umowa kredytu z dnia 24.02.2006 r k 31-35; historia rachunku k akt notarialny z dnia 10 stycznia 2006 r. rep. A 124/2006 - przedwstępna umowa sprzedaży załącznik nr 5 k 204-206; aneks nr 1 do Umowy nr 1 z dnia 25 lipca 2007 r. załącznik nr 6 k 208).*

W dniu 19 marca 2012 r. powodowie podpisali z bankiem aneks do w/w umowy, którym sprecyzowane zostały zapisy dotyczące oprocentowania kredytu. Następnie w dniu 26 stycznia 2015 r. strony podpisały aneks do w/w umowy, który miał na celu umożliwić powodom dokonywanie zmiany waluty spłaty kredytu.

*( dowód: aneks z dnia 19.03.2012 r. k 36 aneks z dnia 26.01.2015 r. k 37-38 przesłuchanie  
stron k 868-869)*

W dniu 14 marca 2006 r. powodowie podpisali z BRE Bank S.A. z siedzibą w Warszawie Oddział Bankowości Detalicznej w Łodzi umowę nr [REDAKTOWANE]/2006 o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych „Multiplan” waloryzowany kursem CHF (dalej: „Umowa z dnia 14.03.2006 r”) na kwotę 122.000 zł (§ 1 ust. 2). Kredyt przeznaczony był na refinansowanie kredytu budowlanego (§ 1 ust. 1 pkt 1). Umowa została zawarta z wykorzystaniem przedłożonego przez bank wzorca umownego bez możliwości negocjacji jej treści. Zgodnie z § 7 ust. 1 przedmiotowej umowy kredyt miał być waloryzowany kursem kupna waluty CHF według tabeli kursowej BRE Banku S.A. Spłata kredytu miała jednak następować w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej BRE Banku S.A.. obowiązującego na dzień spłaty kredytu z godziny 14:50 (§ 11 ust. 4). w 240 równych miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych (§ 1 ust. 4 i 5). Powodowie nie otrzymali od banku w dniu zawarcia umowy Regulaminu udzielania kredytu hipotecznego dla osób fizycznych - „Multiplan”, który w świetle umowy miał stanowić jej integralną część (§ 26). Regulamin ten nie został wskazany jako załącznik do umowy.

*( dowód: umowa kredytu z dnia 14.03.2006r. k 39-45  
przesłuchanie stron k 868-869)*

Kredyt został uruchomiony w całości, tj. w kwocie 122.000 zł w dniu 28 marca 2006r.

*dowód: umowa kredytu z dnia 14.03.2006 r. 39-45; historia rachunku k 53-75; przesłuchanie  
stron k 868-869)*

W dniu 19 marca 2012 r. powodowie podpisali z bankiem aneks do w/w umowy, którym sprecyzowane zostały zapisy dotyczące oprocentowania kredytu. Następnie w dniu 26 stycznia 2015 r. strony podpisały aneks do w/w umowy, który miał na celu umożliwić powodom dokonywanie zmiany waluty spłaty kredytu.

*( dowód: aneks z dnia 19.03.2012 r. k 36 aneks z dnia 26.01.2015 r k 37-38 .)*

Zawarcie umów kredytowych poprzedzone zostało złożeniem przez powodów wniosków kredytowych w datach 6 lutego 2006 r. oraz 6 marca 2006 r. We wnioskach tych Powodowie samodzielnie wskazali m.in. walutę wnioskowanych kredytów, ich wysokość oraz proponowane zabezpieczenie spłaty kredytów (w tym ubezpieczenie kredytu). Powodowie nie mieli możliwości negocjowania podstawowych warunków umowy.

*(dowód: wnioski o udzielenie planów finansowych z 6 lutego 2006 r. oraz 6 marca 2006 r - 2 egz. załącznik nr 4 k 197-202; zeznania stron k 868-869)*

Powodowie pismem z dnia 5 grudnia 2016 r. wezwali bank do zapłaty kwoty 82.399,70 zł wraz z odsetkami ustawowymi tytułem nienależnie pobranych świadczeń z Umowy z dnia 24.02.2006 r. i kwoty 25.405,53 wraz z odsetkami ustawowymi tytułem nienależnie pobranych świadczeń z Umowy z dnia 14.03.2006 r. W odpowiedzi na wezwanie (doręczone w dniu 13.12.2016 r.) bank pismem z dnia 4 stycznia 2017 r. odmówił spełnienia w/w roszczeń.

*( dowód: pismo powodów z dnia 05.12.2016 r. wraz z potwierdzeniem nadania i raportem ze śledzenia przesyłki pismo banku z dnia 04.01.2017 r. k 46-49)*

Zdaniem Rzecznika Finansowego klauzula modyfikacyjna jest elementem umowy zawartej (na podstawie nienegocjowanego indywidualnie wzorca umownego), między przedsiębiorcą a konsumentem (powodem). Kwestią dyskusyjną może być, czy jest to postanowienie określające główne świadczenie stron, ale niezależnie od tego, z uwagi na jego ewidentny i bezsprzecznie niejednoznaczny charakter poddaje się analizie pod kątem spełnienia przesłanek, o których mowa w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. W ocenie Rzecznika Finansowego klauzulę modyfikacyjną należy uznać za niezgodną z tzw. uczciwością kupiecką i kształtującą prawa i obowiązki powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, gdyż:

1. ma ona charakter blankietowy, jest niejasna, niejednoznaczna i nieczytelna;
2. nie wskazuje dokładnie czynników (okoliczności faktycznych) uprawniających do zmiany oprocentowania;
3. nie wskazuje, jakie konkretnie parametry powinny być uwzględniane, jaka jest ich waga, a także - w jaki sposób kształtują one ostateczną wysokość oprocentowania;
4. nie wskazuje dokładnie relacji między zmianą tych czynników, a rozmiarem zmiany stopy oprocentowania kredytu, a więc kierunku, skali i proporcji tych zmian; nie sposób ustalić, z jaką częstotliwością może być zmieniane oprocentowanie
5. nie spełnia wymogu formalnej i materialnej przejrzystości i transparentności postanowień umowy;
6. godzi w zasadę równości stron i pewności obrotu.

*( dowód opinia Rzecznika Finansowego k 526-662 )*

Powodowie spłacili w okresie od 5.05.2006r. do 6.09.2016r. odpowiednio- 107.806,00 zł - przyjmując dla okresu od 5.02.2015r. do 6.09.2016r. kurs kupna mBank dla franka szwajcarskiego.

Raty należne pozwanemu z umowy nr [REDACTED]/2006 przy założeniu, iż była to umowa kredytowa złotowa oprocentowana wg stawki LIBOR 3M w okresie od 5.04.2006r. do 6.10.2016r wyniosłyby 227.527,74 zł Świadczenie nienależne z tytułu umowy nr [REDACTED]/2006 przy założeniach z punktu a) wyniosłoby: 90.010,71 - przyjmując dla okresu od 5.02.2015r. do 6.09.2016r. średni kurs NBP dla franka szwajcarskiego lub 89.200,77 zł - przyjmując dla okresu od 5.02.2015r. do 6.09.2016r. kurs kupna mBank dla franka szwajcarskiego. Nadpłaty te, zgodnie z postanowieniem należy powiększyć o 913,96 zł - prowizja tytułem ubezpieczenia kredytu (par. 1 ust 7A umowy) oraz o 1.490,30 zł - ubezpieczenie niskiego wkładu własnego (par. 3 ust. 4 umowy. Raty należne pozwanemu z umowy nr [REDACTED]/2006 przy założeniu, iż była to umowa kredytowa złotowa oprocentowana wg stawki LIBOR 3M w okresie od 5.05.2006r. do 6.10.2016r wyniosłyby 83.486,40 zł; Świadczenie nienależne z tytułu umowy nr [REDACTED]/2006 wyniosłoby 24.319,61 zł - przyjmując dla okresu od 5.02.2015r. do 6.09.2016r. kurs kupna mBank dla franka szwajcarskiego.

*( dowód opinia biegłego k 689-715 i k 732-735 )*

Powyższy stan faktyczny Sąd oparł o zgromadzone w sprawie dokumenty w tym również dowód z opinii biegłego oraz dowód z zeznań stron. Sąd pominął dokumenty i analizy załączone do odpowiedzi na pozew uznając je za niemające znaczenia w niniejszej sprawie. Opinia sporządzona biegłego wykonana na potrzeby niniejszego postępowania nie została podważona przez żadną ze stron. Uregulowana w art. 286 kpc potrzeba dodatkowej opinii może wynikać z faktu, że opinia dotychczasowa nie jest jasna, zupełna, przekonywująca i wystarczająco wyjaśniająca zagadnienia wymagające wiadomości specjalnych. Potrzeba żądania dodatkowej opinii innych biegłych zachodzi zwykle wtedy gdy opinie biegłych są rozbieżne, a materiał dowodowy nie daje podstawy do oparcia się wyłącznie na opinii jednego z biegłych, bądź gdy opinia biegłego wskutek istotnych jej wad została skutecznie zakwestionowana jako dowód w sprawie (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1998 r., sygn. akt III CKN 79/98). W związku z powyższy Sąd w całości podzielił wnioski wynikające z opinii biegłego. W pozostałej części materiał dowodowy nie był sprzeczny, poza twierdzeniem podniesiony przez pozwanego bank, że powodowie mieli możliwość rzeczywistego kształtowania warunków umowy. Ta okoliczność poza gołosłownym twierdzeniem pozwanego nie znalazła potwierdzenia w materiale dowodowym, a powód wręcz tej okoliczności zaprzeczył, a umowa zaś nie odbiega swoim kształtem od stosowanego przez bank wzorca umownego.

#### **SĄD ZWAŻYŁ CO NASTĘPUJE:**

Zgodnie z art. 69 ust. 1 prawa bankowego przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach

określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Udzielanie kredytów jest jedną z czynności banków przewidzianą w prawie bankowym. Do essentialia negotii umowy kredytu należą: oddanie przez bank do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie ściśle określonej kwoty środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel oraz zobowiązanie kredytobiorcy do korzystania z oddanych do dyspozycji środków pieniężnych na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu (patrz. Arkadiusz Kawulski, Komentarz do prawa bankowego. Uwagi do art. 69, LEX 2013). Umowa kredytu stanowi zatem odrębny typ umowy nazwanej. Jest to umowa konsensualna, dwustronnie zobowiązująca, odpłatna. W niniejszej sprawie, co wynika z treści łączącej strony umowy, bank udzielił pozwanym kredytu walutowego (indeksowanego w walucie obcej). Ustawa prawo bankowe nie zawiera legalnej definicji umowy kredytu walutowego. Odwołując się do zasad interpretacji językowej, za kredyt walutowy uznać należy zatem kredyt, który jest określony w walucie obcej, w tejże walucie obcej jest wypłacony i w walucie obcej jest spłacony. Natomiast jak wynika z umowy kredytowej, kredyt został wypłacony w złotych. Wypłacona kwota została przeliczona do CHF według kursu kupna walut określonego w Tabeli Kursów- obowiązującego w dniu uruchomienia środków. W umowie wskazano, że wysokość zobowiązania będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w CHF- po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut, określanego w Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych do CHF obowiązującego w dacie spłaty. Jak wynika z treści zawartej umowy kredyt spłacany był w złotych. Również w tej walucie (PLN) kredyt został uruchomiony. Zatem w omawianej sprawie strony zawarły umowę mocą której bank przekazał do dyspozycji pozwanych określoną kwotę złotych polskich stanowiących równowartość określonej w umowie ilości franków szwajcarskich. Wartość ta była ustalana w odniesieniu do ceny kupna franka szwajcarskiego obowiązującej w banku w dniu udzielenia kredytu. Zgodnie z umową pozwani mieli spłacać powyższy kredyt w złotych, według ceny sprzedaży franka szwajcarskiego obowiązującej w banku w dniu wpłacenia konkretnej raty.

Do wskazanych essentialia negotii umowy kredytu bankowego należy określenie kwoty kredytu i waluty kredytu, określenie oprocentowania i zasad jego zmiany, cel kredytu i wysokość prowizji. Zobowiązanie kredytobiorcy polega na spłacie wykorzystanej części kredytu wraz z odsetkami i zapłaty umówionej prowizji.

W omawianej sprawie wartość kredytu wyrażona została we franku szwajcarskim, natomiast wypłata kredytu i ustalenie wysokości raty odnosiło się do złotych polskich. W tej sytuacji kredytobiorca nigdy nie spłaca nominalnej wartości kredytu, bowiem z uwagi na różnice kursowe zawsze będzie to inna kwota (należy pamiętać, iż kredyt uruchomiono w złotych, a nie we franku szwajcarskim). Cecha ta stanowi znaczące odejście od ustawowej konstrukcji kredytu, której elementem przedmiotowo istotnym jest obowiązek zwrotu kwoty otrzymanej. Fakt ten wynika z włączenia do umowy klauzuli

waloryzacyjnej, która powoduje, że wysokość zobowiązania wyrażonego w walucie polskiej jest modyfikowana innym miernikiem wartości. Włączenie do umowy takiej klauzuli waloryzacji wprowadza szereg problemów związanych z przełamaniem zasady nominalizmu, zasady określoności świadczenia, obarczeniu kredytobiorcy nieograniczonym ryzykiem kursowym, a także możliwości naruszenia przepisów o odsetkach maksymalnych (patrz: Jacek Czabański, Walutowe klauzule waloryzacyjne w umowach kredytów hipotecznych. Analiza Problemu., Palestra 6/2016). Należy stwierdzić że, uruchomienie kredytu następowało w PLN według kursu kupna, natomiast spłata kredytu ustalana jest w oparciu o kurs sprzedaży. Już tylko takie zastrzeżenia zawarte w umowie stanowi rodzaj ukrytej prowizji banku. Kredytobiorca zaciągając i spłacając kredyt nawet tego samego dnia i przy niezmienionym kursie waluty zobowiązany byłby do spłaty wyższej kwoty aniżeli pożyczyl. Różnica wynikałaby z różnic kursu kupna i sprzedaży waluty w banku i obowiązku dokonania spłaty w PLN. To prowadzi do konkluzji, że przedmiotowa umowa to umowa o kredyt w PLN.

***Problematyka nieważności klauzuli indeksacyjnej z uwagi na art. 58 § 1 i 3 kc art. 69 ust 1. ustawy „prawo bankowe”.***

Zgodnie z art. 58 kc czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba, że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy (§1). Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana. Istotą umów kredytów waloryzowanych (indeksowanych) do waluty obcej stanowią tzw. klauzule waloryzacyjne Należy się zgodzić, że zgodnie z art. 353<sup>1</sup> k.c. „Strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego” . Przepis ten – stanowiący emanację swobody umów – zawiera jednak istotne zastrzeżenie, a mianowicie iż stosunek prawny nie może się sprzeciwiać naturze tegoż stosunku, jak również ustawie. Mając to na uwadze, w kontekście klauzul waloryzacyjnych zawieranych w umowach. kredytów, warto poczynić następujące uwagi:

Po pierwsze w przypadku umów kredytu swoboda umów ulega ustawowemu ograniczeniu na podstawie przepisów ustawy – Prawo bankowe, a w szczególności na podstawie art. 69–78a tego aktu. I tak zgodnie z art. 69 ust. 1 tej ustawy: „Przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu”. „Instytucja kredytu jest jedną z najważniejszych instytucji w systemie prawa bankowego W doktrynie wskazuje się funkcjonowanie instytucji kredytu



w ujęciu ekonomicznym (J. Molis w: F. Zoll, Prawo bankowe , t. 1, s. 675; R.W. Kaszubski, A. Tupaj-Cholewa, Prawo bankowe , s. 50). Z ekonomicznego punktu widzenia kredyt określany jest jako stosunek łączący bank z kredytobiorcą, na podstawie którego bank dostarcza kredytobiorcy określoną kwotę środków pieniężnych, a kredytobiorca zobowiązuje się do jej zwrotu wraz z wynagrodzeniem banku w postaci odsetek i prowizji (tak R.W. Kaszubski, A. Tupaj-Cholewa, Prawo bankowe, s. 50)”. Wydaje się, że stanowisko takie prezentowane jest również w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który na tle jednej ze spraw wyraził następujący pogląd:

„Umowa kredytu bankowego jest umową nazwaną W art. 69 ust. 2 prawa bankowego wskazano, jakie niezbędne (obligatoryjne) postanowienia powinny być zawsze ujawnione w tej umowie bankowej. Nie wszystkie z tych elementów stanowią oczywiście essentialia negotii umowy kredytowej. Elementów konstrukcyjnych tej umowy poszukiwać należy w treści art. 69 ust. 1 prawa bankowego zgodnie z którym »bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych«, a »kredytobiorca zobowiązuje się do wykorzystania z niej [...] i zwrotu wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty«. Oznacza to, że – używając syntetycznej formuły – bank zobowiązuje się do wydania określonej sumy pieniężnej, a kredytobiorca – do zwrotu wykorzystanej sumy kredytu i zapłacenia odsetek kapitałowych ”. Podstawowym obowiązkiem banku, jako podmiotu udzielającego kredytu, jest oddanie do dyspozycji kredytobiorcy, na czas oznaczony w umowie, określonej kwoty pieniężnej z przeznaczeniem na ustalony cel. Środki pieniężne określone kwotą (a więc konkretną liczbą) mogą być oddane przez bank do dyspozycji kredytobiorcy w formie gotówkowej lub bezgotówkowej. Należy wyraźnie podkreślić, że co się tyczy części kapitałowej kredytu, art. 69 ust. 1 prawa bankowego jasno wskazuje, iż kredytobiorca zobowiązuje się do zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu. Z literalnego brzmienia tego przepisu wynika więc, że bank nie może żądać od kredytobiorcy zwrotu większej kwoty środków pieniężnych aniżeli ściśle określonej i oddanej do dyspozycji liczby środków pieniężnych.

Kredyt udzielony został, w PLN i miał być spłacany w PLN. Indeksacja waloryzacja wynikająca z umowy, prowadząca do zmiany wysokości świadczenia w zależności od kształtowania się kursu waluty obcej (CHF), stanowi w istocie wariant waloryzacji uregulowanej w art. 358(1) § 2 k.c

Klauzule waloryzacyjne:

- a) mają charakter blankietowy;
- b) nie spełniają warunku formalnej i materialnej przejrzystości i transparentności postanowień umowy;
- c) odwołują się miernika wartości nie mającego charakteru obiektywnego i zewnętrznego gdyż odwołanie następuje do kursów (kursów kupna i sprzedaży waluty CHF) obowiązujących u kredytodawcy (a więc ustalanych przez niego jednostronnie i samodzielnie);
- d) powodują iż nikt (a zwłaszcza kredytobiorca, ani sąd) poza przedsiębiorcą (kredytodawcą) nie są

w stanie w żaden sposób zweryfikować zasad wedle których następuje ustalenie kursów walut, a w konsekwencji wysokości rat kapitałowo-odsetkowych. Jednocześnie nawet ewentualne wytłumaczenie mechanizmu należy uznać za niewystarczające gdyż zasady nie wynikają z umowy ani regulaminu, a zatem są nieweryfikowalne i przeciętny konsument- kredytobiorca nie ma wiedzy w tym zakresie wynikającej z łączącego strony stosunku prawnego (abuzywność klauzuli badana jest bowiem na moment zawarcia umowy);

e) powodują pobieranie przez kredytodawcę dodatkowego zysku poprzez stosownie niejednolitego miernika wartości, co powoduje, iż kredytobiorca obowiązany jest do zapłaty wyższych rat kapitałowo-odsetkowych, nawet wówczas, kurs waluty - rzekomo będący przyjętym przez strony miernikiem wartości i podstawą waloryzacji świadczenia;

f) mają charakter rozrachunkowy - skoro kredytodawca w relacji z kredytobiorcą w rzeczywistości (w sensie faktycznym) nie dokonuje kupna i sprzedaży waluty obcej (gdyż pożyczka złotych), to - wyliczonej dla celów rachunkowych - nadwyżki w tym zakresie nie sposób ocenić inaczej niż jako jednostronnie ustalane i pobierane zysku banku - zysku, który w istocie w żaden sposób nie jest powiązany z istotą i funkcją klauzul waloryzacyjnych w rozumieniu prawnym (art. 358(1) § 2 k.c.) i ekonomicznym.

W niniejszej sprawie taki charakter mają następujące zapisy umów w zakresie, w jakim przewidują indeksowanie kursem CHF, oraz te zapisy umów w zakresie, w jakim przewidują przeliczanie wypłaconych środków do CHF według kursu kupna walut określonego w bankowej Tabeli Kursów obowiązującej w dniu uruchomienia środków, zapis umów w zakresie, w jakim przewidują, że wysokość zobowiązania będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w CHF - po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” do CHF obowiązującego w dniu spłaty.

Uznanie, że klauzule waloryzacyjne stanowią nieuczciwe postanowienia umowne oznacza, że: a) są one bezskuteczne, czyli nie wiążą konsumenta, b) bezskuteczność następuje z mocy prawa i ex tunc; c) bezskuteczność ma charakter inter partes (czyli między stronami); d) warunek umowny uznany za nieuczciwy| co do zasady uznać za nigdy nieistniejący, tak by nie wywoływał on skutków wobec konsumenta; e) sądowe stwierdzenie nieuczciwego charakteru takiego warunku powinno mieć co do zasady skutek w postaci przywrócenia sytuacji prawnej i faktycznej konsumenta, w jakiej znajdowałby się on w braku rzeczonych warunków, f) obowiązek wyłączenia przez sąd krajowy nieuczciwego warunku umownego nakazującego zapłatę kwot, które okazują się nienależne, wiąże się co do zasady z odpowiednim skutkiem restytucyjnym dotyczącym tych kwot. Należy stwierdzić że, umowa zawarta między przedsiębiorcą a konsumentem „w pozostałej części” będzie nadal obowiązywała strony tylko wtedy, jeżeli jest to obiektywnie możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków, ale należy zauważyć że, nie sprzeciwia się to również możliwości uznania za nieważną całą umowę zawartą między przedsiębiorcą a konsumentem zawierającej jeden lub

więcej nieuczciwych warunków, jeśli takie rozwiązanie zapewnia lepszą ochronę konsumenta. Zdaniem Sądu jeżeli przyjąć, że waloryzacja umowna na podstawie art. 358' § 2 k.c. jest dopuszczalna w odniesieniu do umów kredytu, to miernik wartości, do którego strony odnoszą wysokość świadczenia musi mieć charakter obiektywny i jednolity. Tymczasem, stosowanie dwóch różnych rodzajów kursów, de facto oznacza stosowanie dwóch różnych mierników wartości. Konkludując, w przypadku przyjęcia jako miernika wartości - kursu waluty obcej za podstawę obliczeń powinien być brany zawsze taki sam rodzaj kursu - powinien on mieć charakter jednolity. Innymi słowy może to być kurs średni, dla sprzedaży, albo kurs kupna, ale w ramach konkretnej umowy, a nie w ramach liczenia po kursie NBP. Sąd nie jest uprawniony do wypełniania umowy dowolnymi treściami. Warto dodać, że abuzywność klauzul waloryzacyjnych we wskazanym zakresie musi być rozumiana w ten sposób, że nie chodzi tylko o abuzywność postanowienia jako jednostki redakcyjnej tekstu umowy, lecz o postanowienie rozumiane jako reguła postępowania banku. Zatem to reguła postępowania wynikająca z klauzul waloryzacyjnych (rozumianych jako językowo-normatywna część umowy), kształtuje prawa i obowiązki konsumentów- kredytobiorców w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, jednocześnie rażąco naruszając ich - zwłaszcza ekonomiczne - interesy. Warto dodać, że Sądowi znany jest wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2015 r. (V CSK 445/14), w którym SN stwierdził, że: „Na gruncie przewidzianej w art. 353 k.c. zasady swobody umów, dopuszczalne jest ułożenie stosunku prawnego w taki sposób, że strony ustalą w umowie inną walutę zobowiązania i inną walutę wykonania zobowiązania. Strony mogą zatem ustalić jako walutę zobowiązania (wierzytelności) walutę obcą, a jako walutę wykonania tego zobowiązania (spłaty wierzytelności) walutę polską”. Powyższe nie zmienia jednak faktu, że jeżeli mamy do czynienia z waloryzacją świadczenia na podstawie art. 358(1) § 2 k.c., to przepis ten stanowi ustawowe ograniczenie ww. swobody umów i treść umowy musi być zgodna z normą zawartą w art. 358(1) § 2 k.c.

Należy również zauważyć, że abuzywności w powyższym zakresie nie uchylił fakt wejścia w życie ustawy antyspreadowej. Powodowi nie mają wiedzy, na jakiej podstawie i w jaki sposób ustalane były i są kursy walut zawarte w tych tabelach. Klauzule te nie odwołują się do żadnych obiektywnych wskaźników, na które żadna ze stron nie miała wpływu, lecz pozwalają wyłącznie pozwanemu na określenie kursów jednostronnie. Pozwany mógł jednostronnie i arbitralnie, a przy tym w sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego obliczana była wysokość zobowiązania powodów, a tym samym mógł wpływać na wysokość ich świadczenia. Umowy nie określają szczegółowego sposobu ustalania kursu CHF, przez co powodowie są zdani na arbitralne decyzje pozwanego w tej kwestii. Ponadto o abuzywności tych postanowień świadczy ich nietransparentność. Umowy nie przedstawiają w sposób przejrzysty konkretnych działań mechanizmu ustalania kursu wymiany waluty obcej, tak by powodowie byli w stanie samodzielnie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla nich z umowy konsekwencje ekonomiczne. Powyższe przesądza również, że klauzule przeliczeniowe mają charakter niejednoznaczny, a tym samym mogą być poddawane analizie z punktu widzenia 385(1) § 1

i nast. k.c., nawet przyjmując, że stanowią główne świadczenie stron. Powodowie nie znają więc sposobu, w jaki bank kształtował kurs CHF, zwiększając go bądź zmniejszając w sposób jednostronny. Umowy nie dają powodom żadnego instrumentu pozwalającego bronić się przed decyzjami pozwanego w zakresie wyznaczanego kursu CHF, czy też weryfikować je. Podsumowując, jeżeli sposób ustalania kursu danej waluty wpływa bezpośrednio na wysokość zobowiązania konsumentów, zaś bank (pозwany) konstruuje umowę przyznając sobie prawo do jednostronnego regulowania, wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem danej waluty poprzez samodzielne ustalanie kursu kupna lub sprzedaży tej waluty, to w ocenie Sądu takie postanowienia mają charakter niedozwolony. Reasumując, w ocenie Sądu zawarte w umowie postanowienia dotyczące waloryzacji zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu oraz ustalania wysokości rat spłat w oparciu o miernik w postaci franka szwajcarskiego ustalane według Bankowej Tabeli Kursów zawarte w umowie kredytu, indeksowanego do CHF są niedozwolonymi postanowieniami umownymi w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. i przez to nie wiążą pozwanym. W dalszych rozważaniach należy więc rozważyć na ile wyeliminowanie klauzul abuzywnych z umowy pozwoli na pozostawienie umowy i uznanie jej za obowiązującą między stronami.

Usuując z umowy kredytu hipotecznego indeksowanego do CHF klauzule waloryzacyjne (mechanizm indeksacji jest wyeliminowany z łączącego strony stosunku prawnego) otrzymujemy kredyt złotówkowy, którego oprocentowanie uzależnione jest od indeksu DBF. Zgodnie z umowami indeks DBF jest obliczany dla każdego miesiąca jako średnią arytmetyczną stawek LIBOR 3M (dla lokat międzybankowych trzymiesięcznych) obowiązujących w dniach roboczych w okresie liczącym od 26 dnia miesiąca, poprzedzającego miesiąc ostatni do 25 dnia miesiąca poprzedzającego zmianę. Jak można zauważyć na rynku nie znajdziemy (ani dziś ani w 2006r.) kredytów złotówkowych, dla których jako zmiennej części oprocentowania kredytu używa się stopy LIBOR 3M lub innego indeksu (np. indeksu DBF klub DBCHF), który były obliczany na podstawie stawek LIBOR 3M. W związku z tym takie umowy o takim kształcie nie są również uzasadnione pod względem ekonomicznym. Dodatkowo należy stwierdzić, że Sąd rozpoznający niniejszy spór jest związany wyrokiem TSUE z dnia 3.10.2019 r. wydanym w sprawie C- 260/18, na podstawie zasady *acte éclairé*, zgodnie z którą, jeśli TSUE wydał już wyrok w sprawie wykładni przepisu prawa wspólnotowego (w tym przypadku dyrektywy nr 93/13 o nieuczciwych postanowieniach w umowach z konsumentami), to ma on zastosowanie również w późniejszych sprawach tego rodzaju, a nie tylko w sprawie, w której został wydany (tak też Sąd Najwyższy w postanowieniu 7 sędziów z 14.10.2015 r., I KZP 10/15, OSNKW 2015/11/89). Odmowa wpływu tego wyroku na rozstrzygnięcia podobnych sporów zawisłych przez sądami polskimi jest nie do pogodzenia z zasadą skuteczności prawa UE oraz zasady lojalnej współpracy sądów krajowych jako sądów unijnych (por. wyroki w sprawach 8/55. C-317/08, C-318/08, C-319/18 i C-320/08, pkt 61 ). Zgodnie z tym wyrokiem TSUE dokonał wykładni prawa wspólnotowego, zgodnie z którą sąd krajowy stwierdziwszy, że w umowie z

konsumentem znajdują się nieuczciwe postanowienia zobowiązany jest usunąć je z umowy, a następnie ocenić, czy w świetle prawa krajowego umowa może wiązać dalej, czy też jej dalsze istnienie z tej przyczyny jest niemożliwe i prowadzi do nieważności umowy. Jednocześnie TSUE uznał, że w żadnym wypadku sąd krajowy nie może wbrew woli konsumenta modyfikować treści abuzywnego postanowienia lub zastępować go inną treścią, np. nie jest uprawniony do zastępowania niedozwolonego postanowienia umownego postanowieniem odwołującym się do średniego kursu waluty obcej w NBP. Ponadto. TSUE wskazał, że jeżeli sąd uzna, zgodnie ze swoim prawem krajowym, że utrzymanie w mocy umowy kredytu po usunięciu zawartych w niej nieuczciwych warunków jest niemożliwe, to umowa ta co do zasady nie może nadal obowiązywać w rozumieniu art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, a zatem musi zostać unieważniona. Jest tak zwłaszcza wówczas, gdy unieważnienie klauzul zakwestionowanych przez kredytobiorców doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również - pośrednio - do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty. Trybunał orzekł, że klauzule dotyczące ryzyka wymiany określają główny przedmiot umowy kredytu, w związku z czym obiektywna możliwość utrzymania obowiązywania przedmiotowej umowy kredytu wydaje się w tych okolicznościach niepewna (zob. podobnie wyrok z dnia 14 marca 2019 r., Dunai, C-1 18/17, EU:C:2019:207, pkt 48,52 i przytoczone tam orzecznictwo). W świetle powyższych rozważań art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż nie stoi on na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą między bankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy. Stanowisko zaprezentowane w wyroku TSUE z dnia 3.10.2019 r. znalazło odzwierciedlenie w wyroku wydanym przez Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie I C-260/18 dotyczącej tego samego rodzaju umowy kredytu indeksowanego, co umowa stanowiąca przedmiot niniejszej sprawy, a także w wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 19.11.2019 r. sygn. akt I ACa 1456/18. Mając na uwadze powyższe, jak również najnowsze orzecznictwo sądów powszechnych w tym Sądzie Apelacyjnym w Łodzi należy stwierdzić że powództwo winno być uwzględnione w całości z uwagi na nieważność umów, wskazując przy tym, że po usunięciu klauzul niedozwolonych, czyli mechanizmu indeksacji, umowy tracą swój pierwotny charakter i nie jest możliwe dalsze ich obowiązywanie, bowiem jej treść będzie naruszać granice swobody umów, zaś taka czynność prawna winna zostać uznana za nieważną z racji sprzeczności z ustawą, polegającej na naruszeniu granic swobody umów (art. 58 § 1 k-<sup>c</sup>- w zw. z art. 353' k.c.). Na koniec rozważań należy jeszcze raz podnieść, że Sąd Najwyższy w wydanym przed ww. orzeczeniem TSUE w sprawie C-260/18 wyraził pogląd, zgodnie z którym eliminacja z umowy klauzul indeksacyjnych, nie skutkuje nieważnością umowy. W takim wypadku, wartość świadczenia powinna być bezpośrednio określona w złotych

polskich przy jednoczesnym utrzymaniu oprocentowania według stawek L1BOR, mimo że z umowy wyeliminowane zostaje wszelkie powiązania wysokości świadczeń z walutą inną niż polska. W powołanym orzeczeniu Sąd Najwyższy zwraca uwagę, że Trybunał Sprawiedliwości UE wyklucza nie tylko tzw. redukcję utrzymującą skuteczność postanowienia abuzywnego, ale także wyłącza możliwość uzupełniania luk w umowie powstałych po wyeliminowaniu takiego postanowienia. W tym stanie rzeczy sądy krajowe są zobowiązane wyłącznie do niestosowania klauzuli abuzywnej i nie wolno im przekształcać jej treści tak, aby nadać jej kształt nienaruszający interesu konsumenta, ponieważ osłabiałoby to oddziaływanie prewencyjne sankcji. Umowa powinna w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany innej niż wynikająca z uchylecia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa wewnętrznego. Do sądu krajowego należy ocena, czy w świetle prawa krajowego utrzymanie w mocy umowy pozbawionej nieuczciwych warunków jest prawnie możliwe, co musi zostać zweryfikowane przy zastosowaniu obiektywnego podejścia. Jednocześnie jednak, w tym samym orzeczeniu Sąd Najwyższy stwierdził, że klauzule indeksacyjne odnoszą się bezpośrednio do elementów przedmiotowo istotnych umowy kredytu bankowego, a zatem do oddania i zwrotu sumy kredytowej, gdyż wprost kształtują wysokość kwoty nominalnej kredytu oraz rat kapitałowo-odsetkowych. Sąd uznaje to stanowisko za słuszne. Odpowiada ono orzecznictwu Trybunału Sprawiedliwości UE, zgodnie z którymi klauzule dotyczące ryzyka wymiany określają główny przedmiot umowy kredytu. Z tego właśnie względu Trybunał uważa, że obiektywna możliwość utrzymania obowiązywania umowy kredytu bez tych klauzul wydaje się niepewna. W tym stanie rzeczy, sąd krajowy powinien każdorazowo ocenić na podstawie obiektywnych kryteriów, czy umowa może w świetle przepisów prawa krajowego obowiązywać po usunięciu nieuczciwych warunków, a jeśli wynik tej oceny będzie negatywny uznać, że umowa jest nieważna. W ocenie Sądu, w realiach niniejszej sprawy, o braku możliwości dalszego funkcjonowania umów przesądza sposób ukształtowania umów skutkujących niemożnością (wynikającą również jednoznacznie z opinii biegłego) ich oderwania od stanowiącego klauzulę niedozwoloną mechanizmu indeksacji. Wystarczy zauważyć, że kredyt zaciągnięty przez powodów jest kredytem indeksowanym do kursu CHF, czyli kredytem uzależnionym od zmienności kursu waluty, po której dokonywana jest indeksacja. W ocenie Sądu, z tego względu, porównanie kwoty uiszczonej przez powodów na rzecz Banku z tytułu spłaty kredytu z kwotą, jaką winni wpłacić na rzecz Banku przy założeniu wyeliminowania z umów mechanizmu indeksacji nie ma sensu ani z punktu widzenia prawa jak i ekonomii. Już na wstępnym etapie wyliczeń, określając kwotę kredytu wypłaconą przez Bank na rzecz powodów, biegły dokonał przeliczenia trzech transz kredytu wypłaconych w CHF na PLN według kursu CHF opublikowanego w „Bankowej tabeli kursów walut” z dnia wypłaty każdej z transz. Celem wyliczenia kwoty rat kapitałowych wprowadzonych aneksem nr 1 biegły z prawdopodobieństwem granicznym z pewnością zastosował przeliczenie z CHF na PLN - gdyż rzeczony aneks posługiwał się wyłącznie walutą CHF. Sąd w

związku z powyższym uważa, że brak jest możliwości zastosowania stawki LIBOR do kredytu złotówkowego.

Konkludując, eliminacja z umów postanowień niedozwolonych powinna być korzystna dla konsumenta, równocześnie wywierając skutek odstraszący wobec przedsiębiorcy. Jednak równocześnie należy pamiętać, że zadaniem przepisów chroniących konsumenta jest przywrócenie równowagi kontraktowej stron, nie zaś nadmierne i nieusprawiedliwione uprzywilejowanie konkretnego konsumenta wobec przedsiębiorcy, czy też innych konsumentów zawierających podobne umowy. Stosowanie regulacji wynikających z dyrektywy 93/13 nie może również zachwiać konkurencją na rynku, zmuszając część przedsiębiorców do wykonywania umów na zasadach tak znacząco odbiegających od tych, jakie analogiczne umowy wykonują inni przedsiębiorcy – nawet jeśli jest konsekwencją zastosowania w umowie niedozwolonych postanowień (por. min wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 14.12.17 r, I ACa 447/17, wyrok z Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 19.01.18r, I ACa 632/17, opubl portale OSA).

Zgodnie z art.58 §3 k.c., jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.

Wylimitowanie z umów postanowień dotyczących oprocentowania kredytu opartego o stawkę LIBOR prowadzi często do powstania luki nie pozwalającej wykonać umowy. Brak określenia wysokości zmiennego oprocentowania w umowie nie może być uzupełniony bądź przez odwołania się do zasad określonych we wzorcu umownym dla kredytów udzielonych w złotych polskich, bądź też, jeśli pierwszy ze sposobów okaże się niemożliwy, przez odwołanie do treści art. 359 §2 k.c., który określa, że jeżeli wysokość odsetek nie jest w inny sposób określona, należą się odsetki ustawowe. Mając na względzie poszanowanie woli stron umowy, jak również niemożność przyjęcia takich skutków wprowadzenia do umów niedozwolonych postanowień, które byłyby niekorzystne dla konsumenta, przyjąć należało, że w przedmiotowej sprawie bez dotkniętych częściową nieważnością postanowień dotyczących wysokości oprocentowania, umowa nie zostałaby zawarta. Dlatego też należało stwierdzić, że umowy kredytu zawarte między stronami są w całości nieważne. Z tych też względów Sąd zasądził na rzecz powodów kwoty wynikające z przeliczenia CHF na PLN a dodatkowo uznał, że powodom należy się zwrot kwoty 20.001,52 CHF. oraz zasądził kwotę 109.110,34zł z odsetkami za opóźnienie od 25 lutego 2017r. i dalej aż do dnia zapłaty, 6814,43zł z odsetkami za opóźnienie od 18 czerwca 2020r. i dalej aż do dnia zapłaty; W tej sytuacji należy przyjąć, że umowa nie wiąże stron więc wszystkie świadczenia uiszczane w walucie CHF były świadczeniami nienależnymi. Brak jest bowiem jakichkolwiek podstaw aby zaliczać walutę obcą na poczet zobowiązania wyrażonego w walucie PLN bez zgody drugiej strony.

Nie ma zatem żadnych powodów by uznać, że stwierdzenie nieważności umów w całości odbyłoby się ze szkodą dla konsumenta, naruszając jego interes ekonomiczny. Sąd uznał również, iż nieodpuszczalny był zapis o obowiązku zwrotu bankowi przez kredytobiorcę kosztów ubezpieczenia.

Zdaniem Sądu, skoro konsument nie jest stroną ani też uposażonym z umowy ubezpieczenia to powstaje sytuacja, w której nie odnosi on żadnych korzyści z tej umowy, zabezpieczającej wyłącznie interesy Banku, ponosząc jednocześnie odpowiedzialność regresową z tego tytułu i w efekcie pozwany przerzuca na konsumentów ryzyko prowadzenia działalności gospodarczej. Omawiany zapis jest niejasny, niejednoznaczny i może powodować po stronie konsumentów dezinformację co do przysługujących im uprawnień.

Od kwot dochodzonych pozwem bankowi przysługiwało prawo domagania się odsetek co najmniej za okres od dnia wytoczenia powództwa. Zgodnie z dyspozycją art. 481 § 2<sup>1</sup> k.c. konieczne było jednak zastrzeżenie, że maksymalna wysokość odsetek za opóźnienie nie może przekraczać dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie (odsetki maksymalne)

Sąd uwzględnił powództwo, a zatem pozwany przegrał proces w całości i zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98 k.p.c.) winien zwrócić pozwanym koszty jakie ponieśli dla celowej obrony swoich praw.

Na koszty sądowe złożyły się: opłata, oraz koszty sporządzonych w sprawie opinii biegłego, wynagrodzenie pełnomocnika w łącznej wysokości 14. 417,92zł. Sąd nakazał również zwrot od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa brakującej części wynagrodzenia na rzecz biegłego wypłaconej w trakcie postępowania ze środków Skarbu Państwa w wysokości 100,92zł

A zatem pozwany jako przegrywający winien być obciążony w/w kwotą w całości zgodnie z przepisem art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 98 k.p.c.

Wynagrodzenie pełnomocnika ustalono na kwotę 10800zł zgodnie ze stawką wynikającą z rozporządzenia oraz opłata skarbową w wysokości 17zł.